

**Sygn. akt XI Ka 490/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2013r.

**Sąd Okręgowy w Lublinie w XI Wydziale Karnym-Odwoławczym**

**w składzie: Przewodniczący: SSO Arkadiusz Śmiech**

**Sędziowie: SO Ewa Bogusz-Patyra - spr.**

**SR del. do SO Dorota Saczewa**

**Protokolant: sekr. sąd. Daniel Dobosz**

Przy udziale Prokuratora Małgorzaty Kwaśnickiej

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2013r.

sprawy A. J.

oskarżonego z art. 52 pkt 6 ustawy z dnia 13 października 1995r. Prawo Łowieckie

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmie

z dnia 27 lutego 2013r. sygn. akt VII K 98/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków i 100 (sto) złotych opłaty.

Sygn. akt **XI Ka 490/13**

## UZASADNIENIE

**A. J.**oskarżony został o to, że: w dniu 27 października 2011 roku w miejscowości G., pow. (...)pozyskał w obwodzie łowieckim nr (...)zwierzynę w większej liczbie niż przewidywało to posiadane upoważnienie nr (...)wydane przez łowczego Koła (...)w C.w ten sposób, że upolował łanię o wadze 87 kg,

tj. o przestępstwo z art. 52 pkt 6 ustawy Prawo Łowieckie z dnia 13 października 1995 roku.

Sąd Rejonowy w Chełmie wyrokiem z dnia 27 lutego 2013 roku oskarżonego A. J.uznał za winnego tego, że w dniu 27 października 2011 roku około godziny 20:00 w miejscowości G., pow. (...)pozyskał w obwodzie łowieckim nr (...)zwierzynę w większej liczbie niż przewidywało to posiadane upoważnienie nr (...)wydane mu przez dzierżawcę obwodu łowieckiego nr (...) – łowczego Koła (...)w C.w ten sposób, że upolował łanię o wadze 87 kg, tj. popełnienia przestępstwa z art. 52 pkt 6 ustawy Prawo Łowieckie z dnia 13 października 1995 roku (Dz. U. z 2005r. Nr 127 poz. 1066 z póź zm.) i za ten czyn na mocy art. 52 pkt 6 ustawy Prawo Łowieckie z dnia 13 października 1995 roku (Dz. U. z 2005r. Nr 127 poz. 1066 z póź. zm.) wymierzył oskarżonemu karę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych; na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od uiszczania kosztów sądowych, z których poniesione wydatki przejął na Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł **obrońca oskarżonego**. Na podstawie art. 444 k.p.k. zaskarżył wyrok w całości.

I. na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. powyższemu wyrokowi zarzucił mającą wpływ na jego treść obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. polegającą na przekraczającej granice swobodności oraz sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, dokonanej z całkowitym pominięciem lub zbagatelizowaniem dowodów bezsprzecznie przemawiających na korzyść A. J., przy jednoczesnym nadmiernym uwydatnieniu dowodów niekorzystnych, a także na poczynieniu niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń faktycznych w oparciu o niedające się usunąć wątpliwości, przejawiające się:

- w niezasadnym odmówieniu waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego A. J. złożonym przed Sądem, w zakresie jakim stwierdził, że oddał strzał do cielaka, pomimo iż żaden z dowodów zgromadzonych w przedmiotowej sprawie nie zaprzecza w sposób bezpośredni twierdzeniom oskarżonego w powyższym zakresie;
- w bezpodstawnym obdarzeniu walorem wiarygodności wyjaśnień oskarżonego złożonych na etapie postępowania przygotowawczego w zakresie w jakim jedynie formalnie przyznał się do zarzucanego mu czynu, bagatelizując przy tym okoliczność nie przyznania się przez oskarżonego do zarzucanych czynów w postępowaniu przed Sądem;

2. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. polegającą na odstąpieniu od wywołania uzupełniającej opinii biegłego P. L. lub opinii nowego biegłego z zakresu weterynarii sądowej, celem wypowiedzenia się czy oskarżony mógł pomylić łanię z cielakiem, z uwagi na fakt, iż tezy sporządzonej w dniu 20 grudnia 2012 roku opinii są wieloznaczne oraz nie sposób z nich wywieść, jaki ostatecznie pogląd przyjmuje biegły, co czyni opinię niejasną, a więc w sposób oczywisty niewystarczającą oraz nieprzydatną dla celów postępowania;

II. na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. powyższemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że oskarżony strzelał do jelenia – łani, w sytuacji gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie pozwala na poczynienie takich ustaleń.

Wskazując na powyższe, na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. oraz art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie A. J. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego, w zakresie w jakim stara się wykazać, że przypisanie czynu będącego przedmiotem tej sprawy było następstwem naruszenia przez Sąd I instancji elementarnych reguł uczciwego i rzetelnego procesu, wynikających z treści art. 4 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk, a w konsekwencji poczynienia wadliwych ustaleń faktycznych co do przebiegu wydarzeń, ma charakter wyłącznie polemiczny.

Jest przy tym jednostronna, nie uwzględnia całości materiału dowodowego, płynących z niego w sposób nieodparty, dość jednoznacznych, a przy tym zdecydowanie niekorzystnych dla oskarżonego wniosków. Tym samym, prezentując jedynie czysto subiektywny punkt widzenia skarżącego, uznana być musi za oczywiście bezzasadną.

Nie mogły być zatem uwzględnione wnioski skarżącego, który domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia A. J. od popełnienia zarzucanego mu czynu. Jednocześnie podkreślić należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, nie dopuszczając się uchybień, które prowadziłyby do konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy oskarżonego do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Akta sprawy oraz lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości, że Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, a jego zakres – wbrew stanowisku skarżącego-

jest wystarczający dla ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa. Lektura akt sprawy uzasadnia twierdzenie, że przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie nie uchybia obowiązkom wynikającym z zasady dociekania prawdy obiektywnej.

Analizując wyniki zebranego w sprawie materiału dowodowego należy stwierdzić, że jego ocena została dokonana prawidłowo, w oparciu o dowody przeprowadzone w toku przewodu sądowego.

Sąd I instancji z całokształtu ujawnionych okoliczności wyprowadził wnioski jak najbardziej racjonalne, kierując się przy tym wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego jak i zasadami logicznego rozumowania. Dokonanej ocenie dowodów nie można zarzucić dowolności. Sąd Okręgowy podzielił argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, bowiem Sąd I instancji w sposób uporządkowany przedstawił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakie fakty i na podstawie jakich dowodów uznał za udowodnione oraz nieudowodnione, a w tym dłużej obdarzył wiarą poszczególne dowody. Ocena zarówno wyjaśnień oskarżonego jak i zeznań świadków, a także pozostałych dowodów poprzedzona została należyтым ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy. Stwierdzić przy tym należy, iż Sąd Rejonowy badał i uwzględniał tak okoliczności korzystne dla oskarżonego, jak i przemawiające na jego niekorzyść. Swe stanowisko co do oceny poszczególnych dowodów (ich wiarygodności lub niewiarygodności) Sąd ten wyczerpująco i logicznie (z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego) uargumentował w uzasadnieniu. Z tych względów ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji podlega ochronie z art. 7 kpk. Było to niewątpliwie działanie w ramach swobodnej oceny dowodów, przez co Sąd Odwoławczy nie stwierdził, by ramy tejsze oceny zostały przekroczone.

Podzielając w pełni argumentację Sądu Rejonowego prezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie sposób zgodzić się z wywodami obrońcy jakoby Sąd Rejonowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów tylko dlatego, że nie obdarzył wiarą wyjaśnień oskarżonego złożonych na rozprawie, tym bardziej że Sąd meriti poddał całość relacji A. J. analizie i ocenie w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym. Dostrzegł rozbieżności w twierdzeniach oskarżonego, omówił je, a następnie przeanalizował i wyciągnął stosowne wnioski. Sąd Okręgowy nie znajduje żadnych powodów do zakwestionowania ich prawidłowości, natomiast przytaczanie argumentacji Sądu I instancji, która w pełni zasługuje na aprobatę byłoby zbędne. Istotne jest natomiast to, że uwzględnia ona dyrektywy prawidłowej oceny dowodów określone w art. 7 kpk jako taka korzysta więc z ochrony wskazanego przepisu i nie sposób jej skutecznie zakwestionować. Dodać przy tym należy, że stanowisko Sądu Rejonowego w omawianym zakresie jest trafne tym bardziej, że zetknął się on z oskarżonym osobiście. Miał możliwość obserwacji jego zachowania na sali rozpraw, reakcji na wypowiedzi i zachowania świadków czy pozostałych oskarżonych. Trudno więc zgodzić się z obrońcą, jeżeli kwestionuje ocenę wyjaśnień oskarżonego.

W odniesieniu do A. J. nie może być mowy o jakichkolwiek nieusuwalnych wątpliwościach, które należałoby tłumaczyć na korzyść, o czym wywodzi obrońca w uzasadnieniu apelacji.

Wypada w tym miejscu odwołać się do trafnego stanowiska Sądu Apelacyjnego w Krakowie, który wskazał, że nie można stawiać zarzutu naruszenia zasady *in dubio pro reo*, powołując się na wątpliwości samej strony co do treści ustaleń faktycznych, wymowy dowodów bądź sposobu interpretacji przepisów prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz z art. 5 § 2 k.p.k., nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale tylko to, czy orzekający sąd rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i mimo braku możliwości usunięcia ich rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo czy były po temu powody, które sąd pominął. Gdy zaś konkretne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*. Zarzuty co do oceny wiarygodności jakiegos dowodu lub grupy dowodów zgłaszać należy na płaszczyźnie dochowania przez sąd granic sędziowskiej swobody ocen z art. 7 k.p.k. (II AKa 239/09 wyrok s.apel.2010-03-31 w Krakowie KZS 2010/9/30).

Chybiony jest również zarzut obrazy art. 366 § 1 kpk w zw. z art. 167 kpk w zw. z art. 201 kpk, bowiem opinia biegłego jest pełna, jasna i nie zachodzi sprzeczność w samej opinii. Dowód ten jak każdy inny podlegał ocenie Sądu

Rejonowego lecz nie w oderwaniu od pozostałych dowodów, które są zbieżne z wnioskiem biegłego, który stwierdził, iż w październiku danego roku, jeleni- łania różni się w sposób znaczący od jelenia-cielaka (szczególnie dla osoby z pewnym doświadczeniem w łowiectwie). Biegły jednoznacznie stwierdził, że oskarżony A. J., oddając strzał do zwierzęcia, nie powinien pomylić jelenia – łani z jeleniem- cielakiem (k 127). Ocena warunków w jakich doszło do oddania strzału należała natomiast do Sądu Rejonowego, który to uczynił biorąc pod uwagę relacje świadków.

Nadto podkreślić należy, że gdyby oskarżony faktycznie celował do jelenia-cielaka, a w wyniku przemieszczania się zwierząt ustrzelił jelenia – łanię, to nie było żadnych racjonalnych powodów ku temu, by od razu wyjawić ten fakt. Oskarżony natomiast do M. B. twierdził początkowo, że ustrzelił dziką, po czym sprostował tę informację mówiąc, że to jednak nie dzik, a cielę. K. B. wskazał, że nawet po zgaszeniu świateł w samochodzie widoczność była dobra i on widział te zwierzęta również po zgaszeniu świateł (k 70). Nadto S. P. zeznał, że zwierzęta były widoczne nad trawą, nie było możliwości, żeby je pomylić (k 83). S. Ł. jednoznacznie wskazał, że jego zdaniem nie da się pomylić łani i cielaka (k 82v). Nie można przy tym pominąć, że oskarżony na rozprawie zapewniał, że nie strzelał na oślep, widział cel (69v).

Wobec tego, że przekonanie Sądu Rejonowego o wiarygodności jednych dowodów i odmówienie wiary innym poprzedzone zostało ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 kpk) oraz stanowiło wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 kpk), co zostało wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku /por. OSNKW 1991, z. 7-9, poz. 41/nietrafny jest również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, skoro skarżący nie wykazał jakich konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd Rejonowy w ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Przypomnieć w tym miejscu trzeba, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd Orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, bądź też Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego.

Żaden z tych dwóch przypadków nie występuje w rozpoznawanej sprawie, zaś skarżący nie przytacza na tyle logicznej i przekonującej argumentacji, która to stwierdzenie by podważała. Podkreślić również należy, że możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu Orzekającego odmiennego poglądu jak to czyni obrońca oskarżonego nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Stwierdzić zatem należy, że wina oskarżonego A. J. w zakresie przypisanego mu czynu nie budzi żadnych wątpliwości, zaś jego kwalifikacja prawna jest prawidłowa.

Wobec tego, że apelacja jest skierowana przeciwko orzeczeniu o winie, zgodnie z art. 447 § 1 kpk uważa się ją za zwróconą przeciwko całości wyroku, a zatem również rozstrzygnięciu co do kary w rozumieniu ogółu dolegliwości prawnej.

Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw do stwierdzenia rażącej niewspółmierności kary, a tylko wówczas możliwa byłaby zmiana wyroku na korzyść A. J.. W realiach sprawy niniejszej stwierdzić należy, że orzeczona wobec oskarżonego kara jest wyjątkowo łagodna, wszak złamał on podstawowe zasady polowania i wykazał swym zachowaniem, że jest niegodny miana myśliwego. Upolowanie łani budzi dezaprobatę nie tylko z tego względu, że oskarżony nie miał zezwolenia, ale złamał zasadę wspomnianą przez M. B., zgodnie z którą po zmierzchu nie można strzelać do zwierzyny płowej (k. 82).

Z powyższych względów Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji i nie stwierdzając uchybień przewidzianych w art. 439 § 1 kpk oraz art. 440 kpk, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy na podstawie art. 437 § 1 kpk.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze uzasadniają przepisy art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 2 ust 1 pkt 4 i art. 3 ust 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r. (Dz.U. 1983, Nr 49, poz. 223 z późn. zmianami).